



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Motyw Sabinae raptae w mennictwie rzymskim albo (nie)oczywista przemoc

**Author:** Agata A. Kluczek

**Citation style:** Kluczek Agata A. (2017). Motyw Sabinae raptae w mennictwie rzymskim albo (nie)oczywista przemoc. W: D. Słapek, I. Łuć (red.), "Przemoc w świecie starożytnym : źródła, struktura, interpretacje" (S. 407-425). Lublin : Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

# PRZEMOC W ŚWIECIE STAROŻYTNYM

źródła · struktura · interpretacje

Redakcja  
Dariusz Słapek i Ireneusz Łuć

WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej  
LUBLIN 2017

Agata A. Kluczek

Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: agata.kluczek@us.edu.pl

## Motyw *Sabinae raptae* w mennictwie rzymskim albo (nie)oczywista przemoc

[...] Sabinki? Tylko Rubens wiedział, jak wyglądały i jak je trzeba podchodzić i porywać. Jakże były duże i jasne! Jakież miały na sobie lśniące aksamitne suknie, jakie perły! A ich rzymscy porywacze opaleni byli na brąz jak Indianie. Muskuty rozsadzały im skórę, a ich oczy, ich polerowane zbroje płonęły.

A. Huxley, *Jak suche liście*,

przeł. E. Życieńska, Warszawa 1981, s. 395

### STRESZCZENIE

Motyw Sabinek uprowadzonych przez Rzymian, *Sabinae raptae*, przyjął w mennictwie rzymskim trzy formuły ikonograficzne. Dwie różne sceny porwania Sabinek pokazano na denarach republikańskich (triumwir monetarny L. Titurius Sabinus, 89 r. p.n.e.) oraz na medalionach (wyemitowane dla zmarłej Faustyny Starszej, po 140 r., oraz medaliony Konstancjusza II, 354?–361 r.). Unikatowa jest scena interwencji kobiet w walkę Rzymian i Sabinów (na medalionie powstałym dla zmarłej Faustyny Starszej). W tych wąskich ramach skupiam się na ilustrujących przemoc szczegółach wyobrażeń rewersowych. Tam, gdzie odnajduję podobieństwo zastosowanych rozwiązań, wskazuję szersze ich wykorzystywanie do przedstawienia w ogóle tematu porwania. To pozwala określić oryginalność ikonografii rewersowej, a także stanowi sposobność do uwag o dostowności i precyzyjności komunikatu przekazywanego na numizmatach za pomocą obrazów.

**Słowa kluczowe:** monety rzymskie, medaliony, ikonografia monetarna, Sabinki.

W studium *Le thème iconographique de la violence* Jean Babelon, rozważając problem przemocy, pominął temat porwanych Sabinek. Probierzem, któremu poddał on treści ikonograficzne realizowane w mennictwie

i sztuce, był splot trzech idei: dominacja nad innym ludem – zwycięstwo – tryumf<sup>1</sup>. W odniesieniu do historii rzymskiej uczony skoncentrował się na obrazowaniu tematów *virtus* i *victoria* za pomocą przedstawień tryumfującego, walczącego, zwycięskiego wojownika. Dał więc zawężony wymiar przemocy. Można przecież uzupełnić to zestawienie kolejnymi wyobrażeniami: pokonanych królów i członków ich rodzin, kobiet i dzieci jako ofiar przemocy wojennej, personifikacji, *provinciae debellatae*, w ich charakterystycznych pozach poddaństwa oraz rezygnacji. W dalszym ciągu pomimo negatywnych emocji, jakie mogą wywoływać te przedstawienia, zasadnicze ich przesłanie mieści się w kręgu wskazanych trzech idei. Takie symboliczne obrazy przemocy pozostają tu sposobem pokazania przede wszystkim przewagi rzymskiej osiąganey w wyniku walki i zwycięstwa. Teoretycznie – wydaje się – motyw siłą uprowadzonych Sabinek powinien się w proponowanym zestawieniu znaleźć. W takim kierunku łączenia tego motywu z ideą podboju i polityczno-militarnej dominacji niejednokrotnie zmierzały wszak postantyczne interpretacje i przetworzenia opowieści o Sabinkach porwanych przez ludzi Romulusa w literaturze oraz w sztuce<sup>2</sup>.

Los uprowadzonych Sabinek jest w tradycji antycznej nierozłącznie związany z przemocą. Kiedy sąsiedzi odmówili swych dziewcząt Rzymianom, ci oburzyli się i, jak zanotował jeden z autorów starożytnych, „rzecz zaczęła już zmierzać do użycia przemocy” (tłum. A. Kościółek, Liv., 1.9.6: [...] *et haud dubie ad uim spectare res coepit*). I w taki właśnie sposób – przy użyciu przemocy – sprawa została rozwiązana. W trakcie bowiem wspólnego świętowania Rzymian i zaproszonych Sabinów, na znak dany przez Romulusa, „przystąpiono według umowy do użycia przemocy: na dany znak młodzież rzymska rozbiegła się do porywania panien. Wielką część porwano bez wyboru, jak która komu wpadła w ręce” (tłum. A. Kościółek, Liv., 1.9.11: [...] *tum ex composito orta uis signoque dato iuuentus Romana ad rapiendas uirgines discurrit. Magna pars forte in quem quaeque inciderat raptae*)<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Babelon 1953, zwł. 279–285.

<sup>2</sup> Np. rzeźba Giovanniego da Bologna (1529–1608), Loggia dei Lanzi, Florencja, pokazuje trzy postacie, tą trzecią – obok Sabinki i Rzymianina – jest spersonifikowana kraina, por. Dougherty 1998, 272.

<sup>3</sup> Okoliczności porwania i uprowadzenia Sabinek: Fab. Pict. in Plut., Rom. 14.1; Enn., Ann. 1, fr. 54, 98; Cn. Gell. in Dion. Hal., AR 2.31.1 (= HRR 1.11); Cic., Rep. 2.12; Varr., LL 6.20; Dion. Hal., AR 2.30.4–31.3; Verg., Aen. 8.635–637; Liv., 1.9.8–16; Stra. 5.3.2; Prop., 2.6.21; Ov., Ars 1.101–130; Ov., Fast. 2.139; 2.429–448; Val. Max. 2.4.4.; Vell. Pat., 1.8.6; Sil. Ital., Pun. 13.811–815; Plin., NH 16.75; Plut., Aetia Rom. et Graeca 31 (= Mor. 271e–272b); Plut., Rom. 9.2, 14.5–15.7, 6.2; Flor., 1.1.10; Polien., 8.3.1; Cipr., Quod idola dii non sint 4 i

W zachowanych przekazach literackich o najwcześniejszych dziełach Rzymu i jego mieszkańców wątek uprowadzonych Sabinek przejawia się w formie mniej lub bardziej rozbudowanej, nasyconej w różnym stopniu dramatyzmem, niekiedy staje się sekwencją dynamicznych scen, w których w różnych słowach oddano gwałtowność czynów i zdeterminowanie porywaczy oraz niemoc i dramat porywanych, mniej lub bardziej ostentacyjnie wiązano powody i skutki tej akcji z losem Rzymu. Jednakże w przekazie obrazowym, zwłaszcza w ikonografii monetarnej, gdzie konieczne uproszczenia wynikały także z rozmiarów wyobrażenia, trudno było czytelnie oddać te emocje, okoliczności zdarzenia, konteksty polityczne. Równie trudno je odnaleźć w prostym odczycie ikonografii monetarnej. Jego rozszerzenie zazwyczaj daje analiza okoliczności emisji, dociekania na temat możliwej – osadzonej w płaszczyznach politycznej, społecznej, kulturowej, religijnej *etc.* – genezy podjęcia przez minterza czy emitenta danego motywu. Niemniej w niniejszym szkicu w odniesieniu do motywu *Sabinae raptae* pomijam te kwestie jako wymagające szerszej analizy.

Motywu *Sabinae raptae* posłużono się w mennictwie rzymskim tylko trzykrotnie, chociaż czas jego w nim obecności rozciąga się od początków I w. p.n.e. po drugą połowę wieku IV. Najpierw L. Titurius Sabinus, triumwir monetarny, w roku 89 p.n.e. na rewersach denarów umieścił zapis swego imienia L TITVRI oraz obraz dwóch zwróconych ku sobie mężczyzn, każdy z nich trzyma ułożoną niemal horyzontalnie postać kobiecą, te noszą rozwiane szaty, ręce zaś wyciągają w dramatycznych gestach (il. 1)<sup>4</sup>. Po latach temat podjęto w dwóch różnych odsłonach w okolicznościowych emisjach brązowych medalionów typu SABINAE. Na ich rewersy wprowadzono przedstawienie, w którym na planie pierwszym dwaj mężczyźni ciągną w dwie strony dwie postacie kobiece, ta po lewej klęczy, obie wyciągają ręce w błagalnym geście, za nimi widać kolejne sylwetki. Tła tym grupom ludzkim użyczają trzy „obeliski” (il. 2). Taką ilustrację umieszczono na medalionach, które powstały dla ubóstwionej Faustyny Starszej, zmarłej w 140 r. małżonki Antonina Piusa (138–161)<sup>5</sup>, potem między 354? a 361 r. powrócono do tego wariantu na

<sup>4</sup> Min. Fel., Ott. 25.2–4; Pomp. Fest., 31.22–24, 364.26–29, 480.1–4; Ps. Aurel. Vict., de vir. ill. 2.2–3; Serv., ad Aen. 1.651 i 635, 636, 638; Hier., Chron. 88a; Aug., CD 2.17; Oros., 2.4.2; 4.5; Macr., Sat. 1.6.16; Malal., 177–178; P. Diac., HR 1.2; Zon., 7.3; por. Carandini 2010, 179–198.

<sup>4</sup> RRC, nr 344/1a–c; CRR, nr 698; BMCRR, nr 2322–2325; Krumme 1995, 30–31, 73–76. Chronologię emisji podaję za RRC, 352. Por. CRR, 108: 90–79 r. p.n.e.; BMCRR, 297: ok. 87 r. p.n.e.; Krumme 1995, 73: pocz. I w. p.n.e. Warto przypomnieć, że interpretacja tego przedstawienia jako porwania Sabinek nie jest powszechna – Gagé 1950, 137–138.

<sup>5</sup> Horvat 1928, 265–267; Toynbee 1986, 144; Strack 3, nr 686.

medalionach Konstancjusza II (337–361)<sup>6</sup>. Natomiast na innym medalionie wypuszczonym za rządów Antonina Piusa również dla zmarłej Faustyny Starszej temat *Sabinae raptae* rozwinęto w odmienny sposób. Pokazano po lewej stronie pięciu mężczyzn, jeden z nich prowadzi konia za uzdę, ich przywódca trzyma miecz, naprzeciw – po prawej – tłoczy się gromada sześciu zbrojnych, w centrum zaś wprowadzono cztery sylwetki kobiet i dzieci (il. 3)<sup>7</sup>.

Wymienione numizmaty tworzą cały znany w mennictwie rzymskim zespół nawiązań do jednego ze słynniejszych epizodów z najwcześniejszych dziejów Miasta. W ikonografii monet i medalionów uchwycono dwa zdarzenia dotyczące Sabineek. Jedno, to interwencja kobiet w bitwę Sabinów i Rzymian, które w obliczu groźących nieszczęść, czyli śmierci wzajemnie zadawanej sobie przez ich mężów, ojców i braci, rzuciły się, niosąc swe potomstwo, między szyki i powołując się już na więzy krwi, już na powinowactwo, błagały o zaniechanie walki. Tak faktycznie się stało i zostało przypieczętowane układem dwóch władców Romulusa i Tytusa Tacjusza, sabińskiego króla z miasta Kures<sup>8</sup>. Kobiety, odgrywające tak istotną rolę w tym zdarzeniu, już pogodziły się z losem i ukontentowały się swym statusem żon Rzymian oraz matek ich dzieci. Przemoc wobec nich dokonana się wcześniej. Trudno dopatrzeć się jej obrazu w owym – niepowtarzalnym nie tylko w mennictwie rzymskim, ale w ogóle wśród znanych przedstawień ilustrujących legendę rzymską<sup>9</sup> – wyobrażeniu

<sup>6</sup> Gn. 2, Cost. II, 147, nr 16; RIC 8, 297, nr 452: datacja 354–361 r. Jednak warto zauważyć, że w 357 r. cesarz przybył do Rzymu (Amm. Marc., 16.10.20), ta wizyta mogła dostarczyć okazji do wyemitowania m.in. medalionów typu SABINAE. Rok wizyty cesarskiej dałby *terminus post quem* powstania tych medalionów.

<sup>7</sup> Gn. 2, Faust. Sen., 24, nr 2 (napis rewersowy: AETERNIT[...], podobnie Coh. 2, Faust. Mère, nr 60); Toynbee 1986, 144 (napis rewersowy: SABINAE, tak już Froehner 1878, 78–79, 369; por. Strack 3, nr 687 (Ses, SABINAE ?)).

<sup>8</sup> Bitwa na Forum, interwencja kobiet i zawarcie przymierza – Fab. Pict. in Liv., 10.37.14–15; Enn., Ann. 1 fr. 56, 100; Enn., Sab. 370–371; Cat. in Liv., 34.5.7–8; Calp. Piso Fr. in Varr., LL 5.149; Cn. Gell. in Caris., Ars gram. 1.54; Cn. Gell. in Gell., NA 13.23.13; Cic., Rep. 2.13; Cic., pro Balb. 31; Cic., Cat. 1.33; Varr., LL 5.159, 6.68; Varr. in Serv., ad Aen. 7.657; Dion. Hal., AR 2.41.1–46.3, 2.50.1–2, 4–5; 3.1.2; Hor., Epist. 2.1.24–25; Verg., Aen. 7.709; 8.637–641; Liv., 1.12.1–13.5; 33.; 34.6; 7.6.5; Stra., 5.3.1 i 2; Ov., Fast. 3.201–228; 6.793–794; Ov., Met. 14.799–804; Suet., Tib. 1; Plin., NH 15.119; Tac., Ann. 15.41; App., HR 1.5; Plut., Rom. 18.2–19.10; Flor., 1.1.13–14; L. Amp., Mem. 39.1; Cass. Dio, 1, frg. 5.5; 56.5.4–6; Perv. Ven. 72–73; Pomp. Fest., 304.3–5; 11–18; 372.8–10; Ps.Aurel.Vict., de vir. ill. 2.7–10; Serv., ad Aen. 1.291; 7.709, 710; 8.361, 635; 640, 641; 12.198; Aug., CD 3.13; Oros., 2.4.4; Macr., Sat. 1.9.17–18; Ioh. Lyd., de mag. 1.19; P. Diac., HR 1.2; Zon., 7.4; por. Carandini 2010, 235–265.

<sup>9</sup> Natomiast do tematu tej interwencji kobiet powracano w wiekach późniejszych w rozmaitych dziełach sztuki, w której *nota bene* chętnie podejmowano motyw *Sabinae raptae*, por. np. Tomasi Velli 1991, 17–39; Bernardini 2009, 83–137. Wśród wielu takich przykładów można wspomnieć srebrny medalion (1743), którego autorem jest Jean Dassier,

czynu kobiet. W przedstawieniu uchwycono bowiem moment, w którym na polu bitwy w rezultacie wkroczenia między zbrojnych kobiet z dziećmi dochodzi do zaprzestania walki. Natomiast inaczej jest w wypadku drugiego zdarzenia. Jest to wszak akt porwania Sabinek przez Rzymian.

Rzadko nawiązywano do tego epizodu w sztuce rzymskiej, są jednak znane pewne jego realizacje. Przedstawienie złożone z frontalnie pokazanych dwóch mężczyzn, którzy unoszą dwie kobiety, zajmuje część jednego z paneli należących do fryzu niegdyś dekorującego Basilica Aemilia (Antiquarium Forense, inv. 3175; por. il. 5)<sup>10</sup>. Data powstania tego zdobienia nie została przesądzona, umieszcza się ją między I w. p.n.e. a końcem rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (68)<sup>11</sup>. Z kolei jeden z ocalałych fragmentów płaskorzeźb umieszczonych dawniej na architrawie bazyliki w Ostii, wzniesionej w okresie między panowaniem Domicjana (81–96) a rządami Trajana (98–117), pokazuje prawy bark zbrojnego mężczyzny oraz tors i prawe ramię kobiety (Museo, inv. 516; por. il. 8)<sup>12</sup>. Treściowo cała ta dekoracja, jak można sądzić ze znanych innych jej szczątków, obrazowała zdarzenia z okresu Rzymu heroicznego<sup>13</sup>, co uprawdopodobnia rozumienie tego konkretnego wyobrażenia jako sceny pojmania Sabinek. Również tylko częściowo jest zachowana płaskorzeźba sarkofagu powstałego około 170 r. (Museo delle Terme, inv. 80712). Wśród zdarzeń z życia

---

por. il. 4. Na medalionie pokazano dwie sceny dotyczące losu Sabinek, jedną objaśnioną napisem ENLEVEMENT DES SABINES AR 4, przedstawiającą porwanie Sabinek, drugą – PAIX PROCUREE PAR LES SABINES AR 4, przedstawiającą ich interwencję w walkę Sabi-  
nów i Rzymian. Por. [https://www.vcoins.com/en/stores/germania\\_inferior\\_numismatics\\_gin/229/product/silver\\_medal\\_by\\_j\\_dassier\\_1743\\_the\\_roman\\_republic\\_series\\_the\\_abduction\\_of\\_the\\_sabine\\_women/607508/Default.aspx](https://www.vcoins.com/en/stores/germania_inferior_numismatics_gin/229/product/silver_medal_by_j_dassier_1743_the_roman_republic_series_the_abduction_of_the_sabine_women/607508/Default.aspx) (30.03.2016).

<sup>10</sup> Por. Carettoni 1961, 21–24.

<sup>11</sup> Bazylika, wzniesiona w 179 r. p.n.e. (Liv., 40,51), przetrwała do pocz. V w., przechodziła szereg renowacji, np. prace pocz. lat 80. – 78 r. p.n.e., por. Plin., NH 35.4.13; RRC, nr 419/3; 55 r. p.n.e.: Cic., Att. 4.16; por. App., BC 2.26; Plut., Caes. 29; 14 r. p.n.e.: Dio Cass., 54.24.2–3; 22 r.: Tac., Ann. 3.72 *etc.* Z tego wynikają trudności w wydatowaniu powstania fryzu. Po uwzględnieniu kryteriów stylistycznych, technicznych, tematycznych są wskazywane: lata 80 I w. p.n.e. – Dardenay 2010, 75–76; ostatnie lata Republiki – Bartoli 1950, 293; Carettoni 1961, 65; Furuhausen 1961, 149; Albertson 1990, 802–805; Cappelli 1993, 57–71. Zasadne jest przypuszczenie, że fryz skomponowany w I w. p.n.e. wtórnie wykorzystano w odnowionej budowli po 14 r. p.n.e. – Bartoli 1950, 289–294; Borda 1951, 3–10; Carettoni 1961, 65; Arya 2000, 303; por. Albertson 1990, 801–803; Evans 1992, 130–133. Historia budowli por. Bauer 1993a, 173–175; Bauer 1993b, 183–187.

<sup>12</sup> Por. Dardenay 2010, 140–142.

<sup>13</sup> Np. fragment korpusu dziecięcego przyległego do łap wilczyca, por. Floriani Squarciapino 1987, 119–126; gęsi na tle świątyni, por. Becatti 1943–1945, 31–46. Interpretację tego materiału utrudnia fakt, że budowla, wzniesiona w okresie między Domicjanem a Trajanem, potem była przebudowywana, a to stanowi problem dla ustalenia czasu powstania płaskorzeźb ją zdobiących. Por. Marini Recchia, Zevi 2008, 149–192.

Romulusa ukazywała ona, jak się przyjmuje, porwanie Sabineek. Ten detal zabytku pozostaje dzisiaj znany wyłącznie z rysunku (il. 6, 7)<sup>14</sup>. Nie jest wykluczone, że również fragment mocno uszkodzonej mozaiki (k. III – pocz. IV w.) z sycylijskiej Villa del Casale, obejmujący sylwetki kobiet i mężczyzn, układał się w scenę porwania Sabineek (il. 9)<sup>15</sup>. Natomiast nie ma takich wątpliwości w wypadku licznych kontorniatów typu SABINAE, powstałych po roku 357<sup>16</sup>. Powtórzono na nich i napis, i wyobrażenie wcześniej wprowadzone na rewersy wspomnianych medalionów powstałych dla ubóstwionej Faustyny Starszej, potem wykorzystane na medalionach Konstancjusza II.

Jeśli zestawimy rozpoznane przedstawienia motywu *Sabinae raptae*, te z porwaniem Sabineek i te z ich interwencją w walkę, to okazuje się, że tworzą one grupę mało liczną (por. tab. 1). Jednak temat przewodni *Sabinae raptae* był rozwijany rozmaicie, nie było bowiem jednego powielanego modelu. Stosunkowo różnorodnie prezentują się w tym całościowym zestawieniu rozwiązania odnajdywane w ikonografii numizmatów. Są tu dwa różne ujęcia uprowadzenia Sabineek oraz unikalne ujęcie motywu interwencji Sabineek w walkę Rzymian i Sabinów.

Można zauważyć podobieństwo ikonografii denarów republikańskich L. Titurusa Sabinusa do wspomnianego panelu niegdyś dekorującego fryz Basilica Aemilia. Zachowane płaskorzeźby z tej budowli pokazują epizody mitologiczne, sceny walki, obrzędy kultowe, są one mniej lub bardziej zniszczone, część zaginęła. W sumie przetrwało jedynie około 1/10 dawnego ich stanu. To zaś utrudnia pełne zrozumienie treści fryzu i zamysłu artystycznego całej kompozycji. Wśród tematów ocalałych reliefów, podejmujących legendę rzymską, wskazuje się między innymi: porzucenie Romulusa i Remusa (3.250), ukaranie Rei Sylwii (Vat. 9557), odnalezienie wilczycy i dzieci przez pasterza Faustulusa (3.197), opusz-

<sup>14</sup> Por. Matz, v. Duhn 1881, 2, 465–466, nr 3374; ASR 3/3, 528–531, nr 437; Fittschen 1969, 329–334, Taf. 106, 1, 108, 2; Turcan 1999, 49; Dardenay 2010, 187.

<sup>15</sup> Por. <http://sights.seindal.dk/photo/2831,s471.html> (17.03.2016).

<sup>16</sup> A. Alföldi wyróżnił dwa „typy” różniące się nieco aranżacją wyobrażenia rewersowego, Typ 94, z portretem na awersie Aleksandra Macedońskiego – Alföldi, Alföldi, Clay 1976, 18, nr 60.1, Taf. 21.7; 18, nr 60.2, Taf. 21.8; Agryppiny Starszej – Alföldi, Alföldi, Clay 1976, 144, nr 426, Taf. 180.10; Hadriana – *ibid.*, 133, nr 395, Taf. 167.7; oraz Typ 95, z portretem Nerona na awersie – *ibid.*, 56, nr 182.1, Taf. 67.4; 56, nr 182.2, Taf. 67.5; 56, nr 182.3, Taf. 67.6; 56, nr 182.4; Taf. 67.7; 56, nr 182.5, Taf. 67.8; 56, nr 182.6, Taf. 67.9; 56, nr 182.7 i 8, Taf. 67.10 i 11; 56, nr 182.9, Taf. 67.12; 56, nr 182.10, Taf. 68.1; 56, nr 182.11, Taf. 68.2; 56, nr 182.12, Taf. 68.3; 56, nr 182.13, Taf. 68.4; por. 166, nr 521b, Taf. 68.9; por. też Elkins 2012, 37, nr 30. Opis i datowanie por. Alföldi, Alföldi, Clay 1976, 202, 220–221. *Terminus post quem* wyznacza im rok 357, czyli wizyta w Rzymie Konstancjusza II. W świetle obecnych danych wydaje się, że kontorniaty typu SABINAE produkowano tylko w IV w. Por. też Holden 2008, 121–142.



Tab. 1. *Sabinae raptae* w ikonografii rzymskiej – zestawienie

Data	'Media'					
	Monety	Medaliony	Kontorniaty	Fryzy	Sarkofagi	Mozaiki
przed 89 p.n.e.?				A1		
89 p.n.e.	A2					
po 71				A3		
po 140		A4				
po 140		B				
ok. 170					A5	
k. III – pocz. IV						A6
354–361		A4				
357–395			A4			

Obj.: Wariant A – porwanie Sabinek

Wariant B – interwencja Sabinek w walce

czenie Alba Longa i wymarsz w celu założenia miasta (3.170), budowę murów lub *porta* (3.171), porwanie Sabinek (3.175), ukaranie Tarpei (3.177), Consualia (3.176)<sup>17</sup>. Przeważa opinia, że w dekoracji tej rozwijano nie tyle cykl trojański, ile prezentowano cykl rzymski, zdarzenia z dziejów Romulusa i epoki królewskiej, a także symbolizowano odwieczne tradycje rzymskie i pierwszorzędne rzymskie wartości.

Plaskorzeźba ukazująca porwanie Sabinek należy do przetrwałych w lepszym stanie. Lewą część planszy zajmuje obraz frontalnie uchwyconych sylwetek dwóch mężczyzn, którzy unoszą dwie kobiety. Ta scena łączy się z kolejną, dotyczącą innego zdarzenia związanego z opowieścią o uprowadzeniu Sabinek. Pokazano w niej następujących dwóch mężczyzn, którzy ścigają kobietę biegnącą w rozwianej szacie. Bohaterką tej grupy może być Hersylia lub jakaś Sabinka prowadzona do Talasjusza (por. Liv., 1.9; Plut., Rom. 15.1–3 *etc.*).

Nie jest wykluczone, że najstarsze znane w mennictwie przedstawienie motywu *Sabinae raptae* na denarach sygnowanych imieniem L. Tituriusa Sabinusa wzorowane było na dekoracji rzeźbiarskiej Basilica Aemilia. Rzecz jasna, wymaga to zaakceptowania jej wczesnej datacji, czyli powstania na początku lat 80. I w. p.n.e.<sup>18</sup> Jeśli tak było, to mincerz mógł

<sup>17</sup> Por. Carettoni 1961, 13–31, 54–55; Arya 2000, 312–315; Dardenay 2010, 66–77.

<sup>18</sup> Por. przypis 11. Jako argumenty wskazuje się np. po pierwsze, nieobecność wątków trojańskich (ale może to rezultat zachowania skromnej części dawnego stanu fryzu); po drugie, materiał użyty do zdobienia bazyliki; można sądzić, że M. Emiliusz Lepidus, który

się kierować obrazem stworzonym w celu udekorowania bazyliki<sup>19</sup>. Podobieństwo wyraża się w zawężeniu motywu do zaledwie dwóch par postaci, nadaniu im póz i gestów obrazujących użycie siły z jednej oraz bezskuteczny opór z drugiej strony. Jednak są też oczywiste różnice. W dekoracji fryzu – chociaż nie znamy pełnego układu zachowanych płaskorzeźb – scena unoszenia postaci kobiecych przez mężczyzn ma logiczny związek ze sceną pościgu za kolejną kobietą. Tu zatem opowieść o wprowadzeniu Sabineek, czy nawet o relacjach Rzymian i Sabinów, nabiera pełniejszej i wielowątkowej treści<sup>20</sup>.

Inaczej rewersy denarów, które noszą wyobrażenie ograniczone do pojedynczej sceny wprowadzenia Sabineek. Dopiero na awersach tych monet można doszukać się kolejnego nawiązania do Sabinów: sportretowano tu króla Tytusa Taćjusza i umieszczono zapis TA (monogram) SABIN<sup>21</sup>. Dalszych takich odwołań dostarczają wyemitowane w tej samej serii denary, na których zamieszczono portret króla Sabinów: SABIN, głowa Tytusa Taćjusza / L TITVRI, Wiktoria jadąca w bidze<sup>22</sup>, a także – przypominając na rewersach monet sprawę Tarpei – przedstawiono kolejny słynny epizod z czasu wojny między Rzymianami a Sabinami: TA SABIN, głowa Tytusa Taćjusza / L TITVRI, dwaj mężczyźni z tarczami i postać kobieca<sup>23</sup>. Cała seria triumwira monetarnego L. Tituriusa Sabinusa czyni więc różne napomknienia do wojen z Sabinami sprowokowanych przez porwanie dziewcząt. Jednak warunkiem dostrzeżenia tej różnorodności jest całościowe traktowanie awersów i rewersów wchodzących w skład serii monet.

Inne odmienności między ikonografią rewersową denarów L. Tituriusa Sabinusa a płaskorzeźbą z Basilica Aemilia nie wynikają li tylko z różnicy rozmiarów nośników, na jakich obrazowano opowieść o Sabinkach. W ikonografii denarów porywacze zwróceni są ku sobie, inaczej niż na

---

swej siedzibie nadał, używając marmuru numidyjskiego, wystrój monumentalny (Plin., NH 36.8.49), nie pozostawiłby bazyliki w bardziej lichym trawertynie, zresztą i jego *domus*, i bazylikę dekorowały *imagines clipeatae* (*ibid.*, 35.4.13); po trzecie, podobieństwo płaskorzeźby z motywem porwanych Sabineek i ikonografii rewersowej monet L. Tituriusa Sabinusa.

<sup>19</sup> Dardenay 2010, 65–66, 75–76. Por. Toynbee 1956, 222–224; Belloni 1985, 98–114.

<sup>20</sup> Zilustrowane opowieści związane z wojną Rzymian z Sabinami odnajdywane są w planszach 3.178: pojedynk Romulusa i Akrona, por. Albertson 1990, 807; Dardenay 2010, 74; inaczej: scena walki, por. Arya 2000, 315 (podobnie również 3.178. – 3.182, 3.184); 3.177: ukaranie Tarpei, por. Carettoni 1961, 27–31; inaczej: 3.177: małżeństwo Hersylii, por. Carettoni 1961, 32–36; inaczej: Matronalia, por. Dardenay 2010, 74–75; Parentalia, por. Arya 2000, 314–315.

<sup>21</sup> Por. przypis 4.

<sup>22</sup> RRC, nr 344/3; BMCRR Rome, nr 2330–2354; CRR, nr 700.

<sup>23</sup> RRC, nr 344/2a–c; BMCRR Rome, nr 2326–2329; CRR, nr 699; por. Krumme 1995, 31–32, 76–78.

płaskorzeźbie, gdzie kierują się oni obaj w prawo. Z kolei postacie porwany pokazuje na reliefie w układzie antytetycznym, w ikonografii rewersowej obie zorientowane są w lewo. W obu przypadkach symetria w przedstawieniu zostaje zachowana, ale, co należy podkreślić, wyznacza ją organizacja innych elementów.

Wobec powyższego to podobieństwo sceny uprowadzenia Sabinek w reliefie i w ikonografii rewersowej może pozostać dziełem przypadku. Jest ono, niewykluczone, efektem niezależnego od siebie przekucia pełnych emocji opowieści o porwaniu w konwencjonalny układ sylwetek porwających i porwanych. Przecież pewne istniejące rozwiązania tematu uprowadzenia dziewcząt i kobiet przez mężczyzn oferowała sztuka grecka. Przykładem dostarcza motyw uprowadzenia przez Dioskurów córek króla Mesenii Leukipposa zilustrowany na czerwonofigurowej hydrii Meidiasa z końca V w. p.n.e. (il. 10)<sup>24</sup>. Jeden z Dioskurów, jak objaśnia napis, jest to Polydeukes (Pollux), już odjeżdża ze swą branką na wozie. Kastor zaś jeszcze „szamoce się” z dziewczyną. Przedstawienie tej drugiej pary może przypominać fragment płaskorzeźby z Basilica Aemilia, zatem też po części ikonografię denara L. Tituriusa Sabinusa. Wątek porwania związany z Dioskurami był częściej wykorzystywany przez artystów. Pausaniasz wspominał, że w przybytku Dioskurów w Atenach historię małżeństwa synów Zeusa z córkami Leukipposa przedstawił Polignot (Paus., 1.18.1), artysta skądinąd sławny (por. Plin., Nat. 35.35.58–59). Temat ten stał się popularny także w sztuce rzymskiej. Podjęto go zwłaszcza w płaskorzeźbach sarkofagów z epoki Antoninów (il. 11, 12), ale dekorował również inne zabytki (il. 13)<sup>25</sup>. Na nich para Dioskurów tworzy kompozycyjną paralelę dla Rzymian unoszących Sabinki w dekoracji Basilica Aemilia i na rewersach denarów republikańskich. Przedstawiając symbolicznie porwanie Sabinek przez Rzymian, zdublowano tu parę żeńsko-męską, chociaż w zasadzie mógł przecież wystarczyć pojedynczy obraz porwawca i porwanej<sup>26</sup>. Jednocześnie w sztuce sarkofagowej motyw

<sup>24</sup> London, British Museum, inv. 1772,0320.30, ok. 420–400 r. p.n.e. Por. Centeno 2015, 135–142, tu dalsza literatura.

<sup>25</sup> Toybnee 1967, 194–196; Turcan 1999, 49; Dardenay 2010, 65. Por. np. sarkofagi: Firenze, Uffici, ok. 150 r. – ASR 3/2, 222–223, nr 180, Taf. 57, 180 – Zanker, Ewald 2008, 95–96, 217–219; Baltimore, Walters Art Museum, ok. 160–180 r., ASR 3/2, 224–225, nr 182, Taf. 58, 182; Zanker, Ewald 2008, 95–96, 341–344; Musei Vaticani, Galleria dei Candelabri, II w. – ASR 3/2, 223–224, nr 181, Taf. 57, 181; Villa Giustiniani-Massimo, II w. – ASR 3/2, 225–226, nr 184, Taf. 59, 184; i kilka innych – ASR 3/2, 225–226, nr 183, 185–187, Taf. 58–59; Cumont 1942, 99–102 (także w dekoracji innych zabytków, np. sklepienia sali w Basilica Sotterranea (Neopitagorica) di Porta Maggiore w Rzymie).

<sup>26</sup> Przypomnę – za Plutarchem (Plut., Rom. 14.1 i 7) – że Sabinek porwanych przez ludzi Romulusa miało być 30, 527 (z powołaniem na Valeriusa Antiasa, por. HRR 1.3), 683

*Sabinae raptae* rozpracowany analogicznie jak na sarkofagach z motywem Dioskurów i córek Leukipposa nie jest dotąd znany.

W kontraście do denarów republikańskich, na których z prostotą po- traktowano temat uprowadzenia Sabinek, pozostają podejmujące ten sam wątek rewersy medalionów. Dla nich nie odnajduję analogii w sztuce rzymskiej, one zaś same dostarczyły modelu przedstawieniowego późniejszym kontorniatom<sup>27</sup>. Wyobrażenie to jest bogatsze w szczegóły. Pomno- żono w nim postacie Rzymian i Sabinek, wśród nich na czoło wysuwają się dwie sylwetki porywaczy ze swymi ofiarami. Nakreślono też scenę zdarzenia, wprowadzając w kształcie „obelisków” symboliczne *metae*. Pionowo dzielą one przedstawienie, co dodaje mu harmonii. Ich charak- terystyczny kształt kieruje uwagę w stronę Circus Maximus, który użycza tła aktowi uprowadzenia. Dzieje się tak wbrew tradycji literackiej (por. np. Cic., Rep. 2.7.9–11; Liv., 1.35), przecież w czasach Romulusa kompleks taki z jego strukturami architektonicznymi jeszcze nie funkcjonował. Po- nadto zaaranżowaną na rewersach scenę objaśniono napisem: SABINAE. To właśnie ta – a nie republikańska – formuła ikonograficzna motywu *Sabinae raptae* okazała się atrakcyjna w czasach Cesarstwa. Nie chodzi tu wyłącznie o jej nowatorskie wprowadzenie na medalionach w okresie Antoninów, ale też o posłużenie się nią w IV w. na medalionach, a potem powtórzenie na kontorniatach.

Motyw *Sabinae raptae* sam w sobie nie przedstawiał się zbyt zajmu- jąco dla mincerzy i emitentów, o czym świadczy jego mała popularność w mennictwie tak w dobie Republiki, jak w epoce Cesarstwa. Kryje on w sobie sporą dozę ambiwalencji.

Według ugruntowanej tradycji *raptus Sabinarum* – poza aktem prze- mocy, uprowadzenia i walki – wnosił do dziejów rzymskich pozytywne wartości. Został on przecież przez dawnych autorów wpisany w myśl o przeznaczeniu Rzymu do wielkości. Zdobycie córek Sabinów było prze- cież warunkiem jego trwania i wzrostu, środkiem do urzeczywistnienia planu mającego na celu rozwój Rzymu. Z tego powodu zamysł Romulu- sa, wielkiego męża, i czyny jego oraz jego ludzi zostały usprawiedliwione (por. np. Cic., Rep. 2.7; Liv., 1.9.1, 1.11.2; Plut., Rom. 6.3; 14.1–14.7). Final- nie sprawa Sabinek i wojna z Sabinami przyniosła Rzymowi jeszcze inne korzyści: to potwierdzone przymierzem Romulusa i Tytusa Tacjusza po- łączenie się w jedno państwo z Sabinami i z nim wspólne, a także, co pod-

(z powołaniem na Jubę, por. FGrH 275 F23; zob. też Dion. Hal., AR 2.30.6) lub niemal 800. W kwestii „bliźniaczej” pary, także na omawianych monetach por. szersze uwagi: Gagé 1950, 136–138.

<sup>27</sup> Dyskusja w tej kwestii: Toynbee 1945, 116; *id.* 1986, 172–173, 235; Jenkins 1992, 342; Holden 2008, 123–125.

kreślano, zgodne rządy obu królów (np. Liv., 13.4 i 8; Plut., Rom. 23.2)<sup>28</sup>. To przyczyniło się do sukcesów i nastania potęgi rzymskiej. Nie dziwi więc, że epizod związany z Sabinkami umieszczano w ciągu wielkich zdarzeń składających się na dzieje Italii i tryumfy Rzymian (Verg., Aen. 8.626). Wkomponowano go w wizję dobrodziejstw, jakie spływają na świat pod rzymskim panowaniem, a w ramach koncepcji o dziejowej misji Rzymian także przykre zdarzenia z czasów legendarnych przybierały mniej drastyczny charakter (por. np. Verg., Aen. 8.636–641; Ov., Fast. 3.204–215)<sup>29</sup>. Zauważano też, że powstanie nowej wspólnoty Rzymian i Sabinów, czyli następstwo zgody, *concordia*, było konsekwencją postawy kobiet, które zdeterminowane – „przezwyjęczywszy lęklivość niewieścią w obliczu grożących nieszczęść” (tłum. A. Kościółek, Liv. 1.13.1: [...] *uicto malis muliebri pauore, ausae se inter tela uolantia inferre* [...]) i wykazując odwagę – doprowadziły do zaprzestania walki angażującej po przeciwnych stronach ich bliskich, ojców i braci oraz mężów<sup>30</sup>. Tym cnotom, którymi są zgoda i odwaga, można było zarówno przydać skalę ogólną, państwową, jak i umiejscowić je w mikroskali, jaką wytycza rodzina panująca, czy w ogóle rodzina. Zresztą asocjacji rodzinnych może być więcej. Kolejne bowiem punkty relacji Rzymianie – Sabinki, czyli porwanie dziewcząt, oswojenie ofiar oraz układ z ojcami – można odnieść do trzech formuł w prawie małżeńskim: *confarreatio*, *usus*, *coemptio*<sup>31</sup>. W wielu miejscach różnych wersji opowieści o Sabinkach interes ogólny, dobro państwowe, przyszłość i potęga Rzymu przeplatają się z jakością życia w rodzinie, znaczeniem więzów krwi, rolą kobiety.

W ikonograficznym motywie *Sabinae raptae* trudno wprost dostrzec te uniwersalne idee i ważne treści. Chociaż mogą one się w nim skrywać, to warunkiem ich odszukania jest znajomość kontekstów, jakimi w literackich ujęciach spowito dzieje Sabineek, a także przekroczenie granicy bazowego komunikatu danego przez obraz. Zsyntetyzowane w wyobraże-

<sup>28</sup> Niewykluczone, że szermowanie tematem zgody wynikało z nostalgii Liwiusza za harmonią dawnego Rzymu, por. Brown 1995, 314–317.

<sup>29</sup> Zauważono, że podobny proces dotyczył innych „przykrych” epizodów, takich jak los Rei Sylwii, walka Romulusa i Remusa, los Tarpei, por. Dardenay 2010, zwł. 103.

<sup>30</sup> Por. np. Ov., Fast. 3.210–211: *hinc coniunx, hinc pater arma tenet. / Quaerendum est viduae fieri malitis an orbae*, tłum. E. Wesółowska: „Tu mąż jest, a tam ojciec. Wdową czy sierotą / zostać? Serca spytajcie!”.

<sup>31</sup> Zob. Miles 1992, 161–196; Boulogne 2000, 353–363. Według J.M.C. Toynbee wyobrażenie *raptus Sabinarum* może przypominać dawny obyczaj małżeński – porywanie narzeczonych, por. Toynbee 1986, 193–194. Por. Catull., 62.21–23; Ov., Ars 1.101–102, 125 (*genialis praeda*); Dougherty 1998, 269–271. Starożytni autorzy dostrzegali „biologiczne” motywy historii Sabineek i jej sens dla praktyk małżeńskich, tak np. Ov., Fast. 3.204–215; Plut., Rom. 6.2–4.

niach monetarnych te złożone i bogate podteksty w zasadzie umykają. W dodatku tylko na medalionach powstałych dla ubóstwionej Faustyny Starszej scena porwania dziewcząt ma swą kontynuację w obrazie interwencji kobiet w walkę. Wyłącznie w tym wypadku w kręgu możliwych interpretacji pojawia się odwaga, jaką okazały kobiety, a na horyzoncie majaczy owa zgoda i harmonia. Nie ma zaś takiego pretekstu w pozostałych emisjach republikańskich denarów i medalionów Konstancjusza II, w których ikonografii pozostały odosobnione sceny uprowadzenia Sabinek. Przemoc jest więc tu pokazana. Stanowi to rudymen tarne znaczenie ikonografii rewersowej tych numizmatów.

Odczytywany literalnie obraz uprowadzenia Sabinek zamieszczony na numizmatach daje jednostronny przekaz o komunikowanych treściach: to ilustracja dokonanej przemocy. Jednak tradycyjne konteksty dotyczące losu i roli Sabinek w dawnym Rzymie pozwalają nadać jeszcze inny sens wyobrażeniom na numizmatach. Z kolei osadzenie emisji w mniej lub bardziej rozpoznanym kontekście historycznym w ikonograficznym motywie *Sabinae raptae* umożliwia znalezienie nawiązań genealogicznych, eksponowania cnót w rodzinie cesarskiej, nawiązań jubileuszowych, odslony legendarno-patriotycznej *etc.*, przy czym niekiedy trudno je od siebie oddzielać<sup>32</sup>.

Zawsze jednak to albo historia stosunków rzymsko-sabińskich i znaczenia Sabinów we wczesnym okresie dziejów Rzymu, symbolizowana losem Sabinek, albo postawa Sabinek odważnych, doceniających więzy rodzinne, lojalnych wobec bliskich, pozostają jednym z ważnych powodów do takiego odczytywania znaczenia motywu *Sabinae raptae* w męnictwie rzymskim. Nić między opowieścią o porwaniu Sabinek a ikonografią rewersową pozostawała nierozzerwalna, to zaś mimo wszystko zawężyło ideologiczne treści denarów i medalionów poprzez ich powiązanie z konkretną legendą. Prawdopodobnie te powody sprawiły, że Rzy-

<sup>32</sup> Np. *cognomen* Sabinus sprowokował podjęcie tematu Sabinek przez L. Tituriusa Sabinusa – RRC, 355; Jenkins 1991, 9–10. Monety, przypominające sprawę Sabinek i honorową postawę Rzymian, miały być jego głosem w kwestii wojny ze sprzymierzeńcami, por. Evans 1992, 124–129; przypominały, że niegdyś Sabinowie, walczący z Rzymianami, zyskali profity, por. Morel 1962, 32–36 (ale dosyć nielogicznie, że była to odpowiedź na monety, na których byk samnicki tratuje wilczycę rzymską). Z kolei treści medalionów cesarskich są umieszczane w kontekstach: obchodów rocznic założenia Rzymu – Horvat 1928, 268–269 (900 i 1100 rocznica); Holden 2008, 125 (900 rocznica); *ludi* i *spectacula* organizowanych w Rzymie – Holden 2008, 125–131 (z okazji 900. rocznicy założenia Miasta przypadającej w czasie panowania Antonina Piusa oraz 35. rocznicy objęcia rządów przez Konstancjusza II); pobytu cesarza w Rzymie – Jenkins 1991, 215–218 (wizyta Konstancjusza II w 357 r.); zainteresowania władców przeszłością Rzymu i nasycenia treści w męnictwie nawiązaniem antykwarycznymi – Rowan 2014, 111–116 (medaliony Antonina Piusa; por. Jenkins 1991, 134–136, 141–147).

mianie, *raptores orbis* (Tac., Agr. 30), chociaż czynili w swym mennictwie tyle aluzji o podboju, walce, przemocy, nie wykorzystali w nim szerzej rozwiązania ikonograficznego tytułowego motywu – atrakcyjnego w jednym i drugim swym wariacie – w celu zilustrowania tematów innych niż *Sabinae raptae*.

## SUMMARY

### The theme of *Sabinae raptae* in Roman mintage or (no)obvious violence

In the article the author focuses on the interpretation of stories about Sabinae women, snatched by the people of Romulus, preserved in images of Roman coins and medallions. Theme of the *Sabinae raptae* is illustrated in coinage by exposing the violence used against the women and by employing of the popular motive composed with kidnapper and raped women. The deeds of the early Romans, the broad background of this story, granted a positive tone of this scene of violence on *Sabinae raptae*.

**Key words:** Roman coins, medallions, monetary iconography, Sabine women.

## Ilustracje



Il. 1. D, Rzym, 89 r. p.n.e., Aw. TA, SABIN, głowa króla Tytusa Tacjusza, Rw. L TITVRI, porwanie Sabineek, RRC, pl. xlv 344/1a



Il. 2. ÆM, Konstancjusz II, Rzym, 354[?]-361 r., Aw. D N CONSTANTIVS P F AVG, popiersie cesarza w diademie, Rw. SABINAE, porwanie Sabineek, Gn. 2, tav. 136,9



Il. 3. ÆM, Antoninus Pius, Rzym, [po 140 r.], Aw. DIVA AVGVSTA FAVSTINA, popiersie cesarzowej w diademie i welonie, Rw. SABINAE, interwencja Sabineek w walce, Gn. 2, tav. 56,6





Il. 4. ARM, 1743 r., Aw. ENLEVEMENT DES SABINES AR 4, porwanie Sabinek, Rw. PAIX PROCUREE PAR LES SABINES AR 4, interwencja Sabinek w walkę, [https://www.vcoins.com/en/stores/germania\\_inferior\\_numismatics\\_gin/229/product/silver\\_medal\\_by\\_j\\_dassier\\_1743\\_the\\_roman\\_republic\\_series\\_the\\_abduction\\_of\\_the\\_sabine\\_women/607508/Default.aspx](https://www.vcoins.com/en/stores/germania_inferior_numismatics_gin/229/product/silver_medal_by_j_dassier_1743_the_roman_republic_series_the_abduction_of_the_sabine_women/607508/Default.aspx)



Il. 5. Fragment reliefu z fryzu Basilica Aemilia, Rzym, I w. p.n.e.?, rekonstrukcja, fot. A.A.K.



Il. 6. Płaskorzeźba na sarkofagu, ok. 170 r., Museo Nazionale Romano delle Terme, ryc., ASR 3/3, Taf. 142, 437



Il. 7. Płaskorzeźba na sarkofagu, ok. 170 r., ryc., ASR 3/3, Taf. 142, 437'



Il. 8. Fragment reliefu z fryzu bazyliki w Ostii, po 71 r., Dardenay 2010, fig. 61



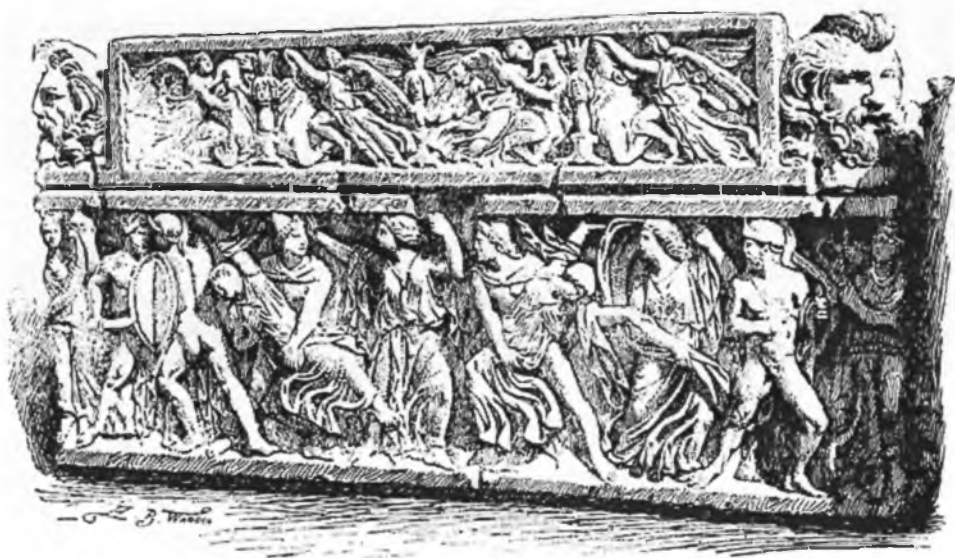
Il. 9. Fragment mozaiki, Villa del Casale, k. III – pocz. IV w., fot. A.A.K.



Il. 10. Dekoracja hydrii, k. V w. p.n.e., London, British Museum, ryc., DAGR 2/1, 251, fig. 2430



Il. 11. Płaskorzeźba na sarkofagu, II w., Firenze, Uffici, ryc., ASR 3/2, Taf. 57, 180



Il. 12. Sarkofag, II w., Baltimore, Walters Art Museum, ryc., Lanciani 1892, 280



Il. 13. Fragment stiukowej dekoracji sklepienia, I w., Basilica Sotterranea di Porta Maggiore, Strong, Jolliffe 1924, fig. 4